



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **K. P.**

ukaranego za czyn z art. 94 § 1 k.w.

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2024 r.

w Izbie Karnej

na posiedzeniu bez udziału stron, na podstawie art. 535 § 1 i 5 k.p.k. w zw. z art. 112 k.p.s.w.

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego
od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie
z dnia 9 maja 2023 r., sygn. V W 1924/22

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuję do ponownego
rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w
Warszawie.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem nakazowym z dnia 9 maja 2023 roku, sygn. akt V W 1924/22, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie uznał K. P. za winnego tego, że w dniu [...] 2022 r. około godziny [...] w W. na drodze publicznej na ul. [...] na odcinku

od ul. [...] do ul. [...] naruszył zasady przewidziane w art. 6 ust. 1 pkt 6 lit. a UoK w ten sposób, że kierował samochodem osobowym marki [...] nr rej. [...], nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdami, tj. wykroczenia z art. 94 § 1 k.w., za co wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 złotych. Wyrok ten uprawomocnił się w pierwszej instancji.

Kasację na niekorzyść od powyższego orzeczenia wniósł Prokurator Generalny zarzucając:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa procesowego, a mianowicie art. 93 § 2 k.p.s.w., poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że występują przesłanki do rozpoznania sprawy obwinionego w postępowaniu nakazowym, podczas gdy okoliczności popełnienia zarzucanego obwinionemu czynu, polegającego na kierowaniu pojazdem, w dniu [...] 2022 r., bez wymaganych do tego uprawnień i jego wina, w świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego budzą wątpliwości, gdyż z załączonych do wniosku o ukaranie dokumentów wynika, że w czasie popełnienia przedmiotowego czynu K. P. posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami, albowiem zostały ono zatrzymane decyzją Prezydenta Miasta W. z dnia [...] 2021 r. o sygn.[...] jedynie na okres 3 miesięcy, tj. od dnia [...] 2020 r. do dnia [...] 2021 r., co winno skutkować skierowaniem sprawy do rozpoznania na rozprawie i wyjaśnienia wszystkich istotnych dla jej rozstrzygnięcia okoliczności;
2. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 94 § 1 k.w., polegające na wymierzeniu obwinionemu K. P. za wykroczenie popełnione w dniu [...] 2022 r., na podstawie art. 94 § 1 k.w. kary grzywny w wysokości 500 zł, podczas gdy zgodnie z treścią art. 94 § 1 k.w., w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2022 r., kara grzywny mogła być wymierzona w wysokości nie niższej niż 1.500 zł.

Podnosząc powyższe zarzuty Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest oczywiście zasadna, co pozwoliło na uwzględnienie jej przez Sąd Najwyższy na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. w zw. z art. 112 k.p.s.w.

Orzekanie w postępowaniu nakazowym jest możliwe w sytuacji spełnienia warunków określonych w art. 93 § 1-4 k.p.s.w. Kluczowym warunkiem jest, by tak okoliczności czynu, jak i wina nie budziły wątpliwości (art. 93 § 2 k.p.s.w.) Postępowanie nakazowe jest bowiem instytucją prawa procesowego, zastrzeżoną do najbardziej oczywistych przypadków, w których materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy jest na tyle jednoznaczny, że nie nasuwa żadnych zastrzeżeń i pozwala orzec w przedmiocie wniosku o ukaranie na posiedzeniu bez udziału stron.

Trafnie więc skarżący zarzucił, że w świetle zebranych dowodów nie zmaterializowały się przesłanki pozwalające na rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu nakazowym. Lektura akt sprawy wskazuje bowiem, że obwinionemu K. P. decyzją Prezydenta Miasta W. zatrzymano prawo jazdy kategorii AM, B1, B na okres 3 miesięcy, tj. od dnia [...] 2020 r. do dnia [...] 2021 r. (k. 11). Zatrzymanie to nastąpiło w trybie przewidzianym przez art. 135 ust. 1 pkt lit. a w zw. z art. 135b ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, tj. poprzez wprowadzenie informacji o zatrzymaniu do centralnej ewidencji kierowców.

Według pisma Prezydenta Miasta W. z dnia 28 stycznia 2022 r., obwiniony nie złożył wniosku o zwrot zatrzymanego prawa jazdy (k. 10), co jednak w obecnie obowiązującym stanie prawnym nie wywołuje realnie żadnego skutku. Zgodnie bowiem z art. 102 ust. 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz.U.2013.622 t.j.), zwrot zatrzymanego prawa jazdy lub pozwolenia na kierowanie tramwajem następuje po ustaniu przyczyny zatrzymania. Co prawda w dacie upływu terminu zatrzymania prawa jazdy K. P. był on zobligowany do uiszczenia na podstawie ówczesnego brzmienia tego przepisu dodatkowej opłaty ewidencyjnej, jednak obowiązek ten zniknął z dniem 1 lipca 2023 roku (art. 5 pkt 2 ustawy z dnia 26 maja 2023 roku o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, Dz.U.2023.1123).

Opłata ta wymagana jednak była jedynie do zwrotu zatrzymanego prawa jazdy, nie mając wpływu na posiadanie uprawnień do kierowania pojazdami. Nie ulega bowiem wątpliwości, że **prawo jazdy nie stanowi dokumentu**

uprawnającego do prowadzenia pojazdu, a jedynie potwierdza posiadanie takiego uprawnienia, co wynika z przepisów zawartych w Rozdziałach 2 i 3 ustawy o kierujących pojazdami, w których mowa jest *expressis verbis* o dokumencie stwierdzającym uprawnienia do kierowania odpowiednim pojazdem (w szczególności art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. a). Prawo jazdy odzwierciedla jedynie treść nabytych zgodnie z ww. przepisami uprawnień.

Mając zatem na uwadze, że przedmiotowego czynu K. P. miał się dopuścić w dniu [...] 2022 r. (a więc po upływie trzymiesięcznego okresu, na który prawo jazdy zostało mu zatrzymane), oczywiste jest, że opisane w zarzucie okoliczności popełnienia czynu budziły wątpliwości. Penalizowany w art. 94 § 1 k.w. brak wymaganych uprawnień zachodzi wówczas, gdy dana osoba w ogóle nie uzyskała uprawnień do prowadzenia pojazdu określonej kategorii w sposób wskazany ustawowo, utraciła je w wyniku cofnięcia i musi ponownie ubiegać się o uzyskanie takich uprawnień lub posiadając *de facto* takie uprawnienia nie może w danej chwili ich realizować i z nich korzystać z uwagi np. na ich czasowe „zawieszenie”, nie powodujące jednak ich definitywnej utraty (zob. wyrok SN z dnia 19 marca 2019 r., sygn. akt IV KK 59/19, LEX nr 2636191). Bezsporne jest też i to, że osoba, której prawo jazdy zostało zatrzymane na okres nieprzekraczający roku, odzyskuje je bez spełnienia dodatkowych warunków.

Zgodnie ze znajdującym potwierdzenie w judykaturze Sądu Najwyższego orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego, przez pojęcie „pozbawienia prawa jazdy” użyte w art. 94 § 1 k.w. rozumieć należy kategorie prawne przewidziane w kodeksach karnym i wykroczeń oraz w ustawie prawo o ruchu drogowym, a nie stany faktyczne, jak na przykład nieodebranie prawa jazdy od organu administracji (zob. np. wyroki NSA: z dnia 28 listopada 1984 r., SA/Wr 566/84, ONSA 1984, Nr 2, poz. 112; z dnia 14 września 1984 r., III SA 501/84, niepubl.; wyrok SN z dnia 7 grudnia 2023 r., V KK 205/23, LEX nr 3646707). W związku z tym, po upływie okresu, na jaki zatrzymano prawo jazdy, kierującego objętego tą decyzją nie można traktować jako osoby nie posiadającej uprawnień w rozumieniu powyższego przepisu. Przekonuje o tym treść art. 102 ust. 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami.

Powyższe okoliczności wskazują, iż skazany w niniejszej sprawie K. P. w dniu zatrzymania do kontroli drogowej, co miało miejsce [...] 2022 r., nie był już ograniczony w realizacji uprawnień, które to ograniczenie obowiązywało do dnia [...] 2021 r. W konsekwencji rację ma autor kasacji, że zarówno okoliczności przedmiotowego czynu, jak i wina obwinionego budziły wątpliwości, a zatem orzekanie w trybie nakazowym nastąpiło z rażącym naruszeniem art. 93 § 2 k.p.s.w., a które to uchybienie niewątpliwie miało wpływ na treść wyroku. Powyżej wskazane okoliczności winny zostać przeanalizowane przez sąd rejonowy ponownie, na zasadach ogólnych.

Niezależnie od powyższego, trafnie także Prokurator Generalny podnosi, że w sprawie doszło do obrazy prawa materialnego, a to art. 94 § 1 k.w. Od dnia 1 stycznia 2022 r., na skutek nowelizacji kodeksu wykroczeń dokonanej ustawą z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 roku, poz. 2328 – por. art. 3 pkt 9 lit. a ustawy nowelizującej), dolna granica ustawowego zagrożenia w przypadku kary grzywny została podniesiona do kwoty 1.500 zł. Z treści tymczasem analizowanego wyroku nakazowego z dnia 9 maja 2023 r. wynika, że orzeczono karę grzywny w wysokości 500 zł, to jest poniżej minimalnego zagrożenia. Także i w tym zakresie doszło w analizowanym wyroku do rażącego naruszenia prawa.

Stwierdzone przez Sąd Najwyższy uchybienia skutkować musiały uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, który, respektując zawarte w niniejszym uzasadnieniu motywy, ponownie rozpozna sprawę, w pierwszym rzędzie weryfikując możliwość pociągnięcia K. P. do odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie z art. 94 § 1 k.w.

[J.J.]

[ał]

